

# Nie zgłosisz samochodu, zapłacisz prawie 10 00 zł kary

27 grudnia 2024

Od nowego roku nawet 9330 złotych grzywny mogą zapłacić kierowcy, którzy nie dopełnią obowiązku wykupienia ubezpieczenia OC dla swojego auta. Od stycznia 2025 roku kara za brak OC będzie wyższa, bowiem jest ona powiązana ze wzrastającą pensją minimalną.



OC to ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jest obowiązkowym ubezpieczeniem, które musi posiadać każdy właściciel samochodu, motocykla czy innego pojazdu mechanicznego.

Co istotne, nie jest ważne, czy auto stoi akurat nieużywane albo jest uszkodzone. Płacić trzeba przez cały czas. Jeżeli raz wykupimy OC i nie podejmiemy żadnych działań, to firma, w której jesteśmy ubezpieczeni, automatycznie przedłużymy nam polisę. Wówczas trzeba będzie jedynie zapłacić.

Podobnie nie musimy ubezpieczać kupowanego samochodu

używanego. Jeżeli ciągle obowiązuje polisa poprzedniego właściciela, to możemy z niej korzystać. – W przypadku auta z drugiej ręki z polisy poprzedniego właściciela możemy korzystać do końca okresu, na jaki została ona dla niego wystawiona, a o wykupienie polisy, obowiązującej od następnego dnia po zakończeniu starej polisy, musimy zadbać sami – podkreśla Damian Ziąber, rzecznik prasowy Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Właśnie UFG z niezwykłą skutecznością wykrywa kierowców, którzy nie wykupili OC. Sprawa jest prosta, bowiem porównywane są po prostu dane na temat zarejestrowanych pojazdów z informacjami o zawieranych polisach. Opłata karna jest naliczana z automatu.

Kary częstsze i wyższe

Liczba kierowców, którzy dostają wezwania do zapłaty, rośnie z roku na rok. Jeszcze kilka lat temu, w 2018 roku, takich właścicieli było niespełna 100 tys. W poprzednim roku wezwania dostało w sumie 350 tys. osób, a tylko przez trzy kwartały 2024 roku aż 250 tys. kierowców.

Dotychczas w przypadku auta osobowego maksymalna kara wynosiła 8600 złotych, jednak za kilka dni to się zmieni. W związku z kolejnym wzrostem płacy minimalnej opłata karna za spóźnienie może wynieść nawet 9330 złotych. Jest ona jednak stopniowalna.

W przypadku spóźnienia do 3 dni zapłacimy 20 proc. tej kwoty, jeśli spóźnimy się o maksymalnie 14 dni, to zapłacimy 50 proc., a dopiero spóźnienie z wykupem OC powyżej 14 dni sprawi, że opłata karna zostanie naliczona w pełnej kwocie.

Kosztowne konsekwencje

Brak ważnego OC może szczególnie słono kosztować w przypadku spowodowania wypadku. Dziennik.pl opisuje sprawę zdarzenia, w którym nieubezpieczony kierowca uderzył w inny pojazd, a poruszający się nim mężczyzna doznał m.in. uszkodzenia rdzenia kręgowego oraz złamania kompresyjnego trzonu kręgu.

Teraz sprawca wypadku musi zwrócić aż 4,7 miliona złotych tytułem odszkodowania, zadośćuczynienia oraz pokrycia kosztów leczenia. „To aktualnie najwyższa cena za niedopilnowanie ważności ubezpieczenia OC” – zaznacza Ziąber.

„Podobnych przypadków niestety jest znacznie więcej [...] Średnio nieubezpieczony sprawca ma do zwrotu prawie 22 000 zł. Dla porównania, koszt rocznej polisy OC to średnio ok. 600-700 zł” – dodaje rzecznik prasowy UFG.

Autorstwo: RP

Zdjęcie: [Arcaion](#) (CC0)

Na podstawie: Dziennik.pl

Źródło: [NCzas.info](#)